

Karczmarz, Grzegorz

"Polacy w Rosji 1801-1830", Ryszard W. Wołoszyński, Warszawa 1984 :
[recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 30/3-4, 810-812

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



z obfitej literatury i źródeł rosyjskich, które często nawet wytrawnym badaczom nie pozwalają się wyzwolić od wpływu rusycyzmów gramatycznych i leksykalnych. Zdarzają się one i w książce Róziewicza, lecz są tak nieliczne, że przeciętny czytelnik ich nie zauważy. Mają one miejsce przeważnie tam, gdzie występują w spolszczeniu nazwy instytucji rosyjskich.

Prócz szczegółowych ustaleń, prostujących wiele uchybień w istniejącej literaturze, książka Róziewicza wnosi do naszych badań oceny ogólne. Nie zawsze są one widoczne bezpośrednio, gdyż autora mocniej wciągają erudycyjne cele niż generalizujące oceny. Lecz mimo tego widoczne są one w całej książce, przejawiają się w treści nawet tam, gdzie autor wykazuje skłonności erudycyjne i unika formułowania ocen ogólnych. Jest to zresztą cechą specyficzną całej twórczości Róziewicza, który poprzez treści szczegółowe określa własne sądy, zresztą łatwe do uchwycenia przez mniej przygotowanego czytelnika.

Wszystkie wątki tematyczne książki Róziewicza mają swoistą wartość dla dziejów polsko-rosyjskich powiązań naukowych, lecz nie w jednakowym stopniu. Jedne bowiem sumują dorobek dotychczasowy i uzupełniają go nowymi źródłami, inne zaś są niemal w całości odkrywaniem spraw nieznanych. Do tych drugich można bez przesady zaliczyć rozdział poświęcony polskim pracownikom naukowym w rosyjskich uczelniach. Jest to rozdział najobszerniejszy i podkreślający szczególnie wymownie naszą obecność i rolę w życiu naukowym Rosji. Autor bowiem zdołał ustalić liczbę Polaków wykładających w uczelnich rosyjskich, którą szacuje na 390 osób. I w tym rozdziale przejawiał on benedyktyńską pracowitość w najbardziej wymownej okazałości, nie szczędząc wysiłku, aby o każdym polskim naukowcu przekazać niezbędną sumę informacji.

Łącząc powyższe uwagi śmiało można stwierdzić, że książka Róziewicza jest jedną z cenniejszych, jakie w dziedzinie historii nauki ukazały się ostatnio w Polsce. Przybliżyła ona nas do całościowego spojrzenia na polsko-rosyjskie powiązania naukowe w okresie zaborów.

Mieczysław Tanty
(Warszawa)

Ryszard W. Wołoszyński: *Polacy w Rosji 1801—1830*. Książka i Wiedza. Warszawa 1984 310 ss., ilustr.

Najnowsza praca Ryszarda W. Wołoszyńskiego poświęcona jest Polakom, działającym w głównych ośrodkach państwa rosyjskiego, w pierwszym trzydziestoleciu XIX wieku. Jest to książka o charakterze popularnonaukowym; wydana w nakładzie 10 tys. egzemplarzy i przeznaczona dla szerokiego kręgu czytelników. Jak stwierdził sam autor, jego książka jest „próbą spopularyzowania pewnego etapu osiągnięć” prac historiografii polskiej i radzieckiej nad właściwą oceną działalności wybitnych Polaków w Rosji w początkach XIX wieku.

Autor jest cenionym znawcą problematyki powiązań naukowych polsko-rosyjskich. Jego pionierska praca: *Polsko-rosyjskie związki w naukach społecznych 1801—1830* wyrosła z wieloletnich badań w archiwach polskich i radzieckich. W latach poprzednich studiował problematykę międzynarodowych koneksji nauki polskiej w dobie Oświecenia oraz badań obraz Polski w opinii europejskiej, a szczególnie francuskiej w XVIII wieku. Ryszard W. Wołoszyński jest także wydawcą korespondencji Stanisława Augusta Poniatowskiego z Petersburską Akademią Nauk, autorem cennych artykułów o związkach rosyjskich warszawskiego Towarzystwa Nauk i o działalności naukowej Jana Potockiego w Rosji.

We wstępie do omawianej książki autor precyzuje cel podjętego opracowania: popularyzację zbliżenia polsko-rosyjskiego w początkach XIX wieku oraz ukazanie roli i znaczenia Polaków w życiu Petersburga oraz innych głównych ośrodków miejskich Rosji tego okresu. Jednakże przekłada on badanie losów Polaków czynnych w stolicy i głównych miastach imperium nad tropienie śladów licznych rodaków przebywających wówczas na rozległych obszarach Rosji. Ma on oczywiście rację gdy sądzi, że aktywność tych pierwszych była bardziej znacząca. Lecz wówczas dyskusyjny wydaje się być tytuł książki, który sugeruje czytelnikowi znacznie szerszą problematykę od zawartej faktycznie w tej pracy.

Książka Ryszarda W. Wołoszyńskiego składa się z siedmiu rozdziałów, z których początkowe mają charakter wprowadzający. Rozdział pierwszy przedstawia ówczesne dylematy Polaków: polityka czy oświata i nauka? Wybór ten zależał w znacznym stopniu do aktualnego stosunku władz rosyjskich do przebywających w Rosji Polaków. Zgon Katarzyny II i początek panowania Pawła I przyniósł polepszenie ich sytuacji. Do Petersburga przybył zdetronizowany król Stanisław August Poniatowski, uwolniony został Tadeusz Kościuszko wraz z towarzyszami. W marcu 1801 r. przewrót pałacowy dał w efekcie panowanie Aleksandra I, z którym wielu Polaków łączyło duże nadzieje. Kuratorami okręgów szkolnych w Wilnie i Charkowie zostali wówczas Adam Jerzy Czartoryski i Seweryn Potocki. Wojna z Napoleonem i powstanie Księstwa Warszawskiego spowodowały przyjęcie ostrzejszego kursu wobec Polaków w Rosji. Mimo tych nie sprzyjających warunków utrzymywało się zainteresowanie kulturą i nauką polską w Rosji. Czartoryski dbał o popularyzowanie ruchu oświatowo-naukowego zachodnich prowincji Cesarstwa. Jego sekretarz, Bazyli Anastasewicz, tłumaczył na język rosyjski referaty naukowe i utwory literackie. Prace wyświetlające początkowe dzieje ludów wschodnio-słowiańskich autorstwa Jana Potockiego i Stanisława Sierstrzeńciewicza-Bohusza, publikowane w języku francuskim, popularyzowały naukę polską. Potocki, znany w Rosji ze względu na przeprowadzone studia orientalne, marzył o objęciu kierownictwa departamentu azjatyckiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Pragnął skierować uwagę władz rosyjskich na nawiązywanie ściślejszych kontaktów z państwami Wschodu. Przedstawił wówczas projekt ekspedycji badawczej w celu poznania ludów zamieszkujących rejon Kaukazu.

Polscy uczeni powoływani byli do grona członków petersburskiej Akademii Nauk. Tak na przykład w 1806 r. członkiem honorowym został Jan Potocki, a w 1811 r. członkiem korespondentem — Jan Śniadecki. W środowiskach intelektualnych ożywały tendencje słowianofilskie; Czartoryski, popierany wypowiedziami Staszica, zabiegał o zgodę Aleksandra I na zachowanie odrębności państwowo-narodowej w ramach imperium. Samuel Bogumił Linde i Andrzej Horodyski tworzyli projekty Akademii Słowiańskiej bądź też Towarzystwa Słowiańskiego.

Przedstawione w rozdziale drugim ożywienie zainteresowania Rosją i jej kulturą, powstałe w okresie proklamowania Królestwa Polskiego, nie było — jak słusznie zauważa autor — powodowane wyłącznie oportunizmem politycznym. Polscy naukowcy i literaci (m.in. Linde, Chodakowski czy Bułharyn) brali udział w pracach inspirowanego przez dekabrystów Wolnego Towarzystwa Miłośników Literatury Rosyjskiej, działającego do 1825 r. w Petersburgu. Słusznie wyeksponowany został przez autora solidaryzm kulturalno-naukowy ludzi pióra, utrzymujący się — mimo występujących w tym gronie różnic politycznych i wstrząsu wywołanego procesem dekabrystów — do wybuchu powstania listopadowego. Wspomniane wyżej Towarzystwo nawiązało — jako jedyna instytucja naukowa i kulturalna z terenu Cesarstwa — instytucjonalną współpracę z warszawskim Towarzystwem Przyjaciół Nauk. Uwzględniona została również w książce Woło-

szyńskiego rola prasy i czasopism, zarówno polskich jak i rosyjskich, informujących w omawianym okresie stosunkowo obszernie o wydarzeniach naukowych, ukazujących się publikacjach.

Na tle przedstawionej w ten sposób sytuacji Polaków w Rosji pierwszych trzydziestu lat XIX wieku rysuje autor w ciekawy sposób sylwetki ludzi kultury i nauki, którzy w ówczesnym życiu umysłowym odgrywali znaczącą rolę. Rozdział pracy, poświęcony Bazylemu Anastasiewiczowi, publicyście, historykowi i bibliografowi rosyjskiemu, który będąc sekretarzem Adama Czartoryskiego w Petersburgu zasłużył się w popularyzowaniu literatury i nauki polskiej, stanowi jak gdyby odrębną całość, tworząc biogram tej postaci. Autor wykorzystuje wszechstronnie materiał źródłowy: korespondencję z polskimi uczonymi (Janem Śniadeckim i Samuelem Bogumiłem Linde), artykuły i monografie Anastasewicza, wspomnienia jemu współczesnych. Zastrzega się jednakże pisząc, że postać i działalność Anastasewicza czeka na napisanie wyczerpującej monografii.

W rozdziale: *Petersburskie kariery* przedstawia Wołoszyński sylwetki dwóch zrzużyfikowanych Polaków, których ujemna postawa moralna i polityczna zdaje się przesłaniać dzisiejszym historykom ich wielką pracowitość oraz osiągnięcia literackie i naukowe. Tadeusz Bułharyn i Jan Sękowski byli redaktorami najpoczytniejszych wydawnictw periodycznych i dzieł literackich doby reakcji mikołajowskiej. Zwłaszcza Sękowski — który interesuje nas ze względu na osiągnięcia naukowe — godzien jest ukazania w odmiennym świetle. Był orientalistą, absolwentem uniwersytetu w Wilnie, odbył w latach 1819—1821 podróż badawczą po Turcji, Azji Mniejszej i Afryce Północnej. Został następnie profesorem uniwersytetu w Petersburgu oraz redaktorem i wydawcą popularnego czasopisma rosyjskiego „Biblioteka dla cztienija”.

Wśród uczonych polskich działających w Rosji, przedstawionych w książce Wołoszyńskiego, widzimy też postacie odmienne od Bułharyna i Sękowskiego. Adam Czarnowski, polski etnograf i archeolog, prowadzący badania naukowe na Ukrainie, Białorusi i w głębi Rosji, ukrywał się pod nazwiskiem Chodakowski z obawy przed prześladowaniami władz. Należał do nich także Mikołaj Malinowski, historyk, więziony w okresie procesu filaretów.

Wartość pracy Ryszarda W. Wołoszyńskiego polega nie tylko na interesującym ukazaniu złożonych losów Polaków, reprezentujących życie umysłowe w Rosji w pierwszym trzydziestolecu XIX wieku. Autor dostrzega bowiem nie tylko spektakularne kariery i popularność, jaką posiadali w życiu intelektualnym, lecz zwraca szczególną uwagę na wartość ich dorobku literackiego i naukowego. Wysoką ocenę książki podnoszą liczne, często nie publikowane dotąd fotogramy, a także znajdujący się na końcu słownik ważniejszych postaci, szczególnie użyteczny w pozycji popularnonaukowej.

Grzegorz Karczmarsz
(Warszawa)

H. Dylągowa: *Duchowieństwo katolickie wobec sprawy narodowej (1764—1864)*. Wydawnictwo KUL. Lublin 1981 197 ss.

Związanie się Kościoła katolickiego o aspiracjach uniwersalistycznych z partykularną, narodową kwestią było i jest fenomenem na gruncie polskim w różnych okresach naszej historii. Pomijanie, bądź bagatelizowanie tego zjawiska przez część znaczącą jakościowo i ilościowo współczesnej historiografii polskiej prowadzi do studiów i opracowań rekompensujących, aczkolwiek niekiedy wypreparowanych z całości problematyki, w której tkwiło społeczeństwo, państwo. W takim